

**Konferencja o Profesorze Cezarym Ramlau
– pionierze onkologii, autorytecie**

Na zaproszenie doc. Marii Litwiniuk, dr. Piotra Tomczaka z Katedry i Kliniki Onkologii UM w Poznaniu oraz dr. Rodryga Ramlau z Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii, w sali wykładowej Wielkopolskiego Centrum Onkologii zasiedli znamienici goście. Byli wśród nich przyjaciele, współpracownicy i wychowankowie prof. Cezarego Ramlau, także z Gdańska, Gdyni i Warszawy.

W liście do uczestników konferencji, prof. Jerzy Hołowicki napisał: „Miałem zaszczyt znać Pana Profesora. Pozostaje On w mojej pamięci jako wybitny lekarz, człowiek pełen energii i osobistego uroku. Był niewątpliwie jednym z pionierów nowoczesnej onkologii i dużym

autorytetem w zakresie leczenia chemioterapią w Polsce. Duże osiągnięcia naukowe i organizacyjne Profesora przyczyniły się do rozwoju polskiej onkologii i uratowania życia wielu ludziom, a uczniowie są gwarancją kontynuacji jego dzieła.”

Konferencja odbyła się 9 stycznia 2009 r., w dziesiątą rocznicę śmierci Profesora, długoletniego kierownika Kliniki Onkologii Akademii Medycznej w Poznaniu i dyrektora Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Jego postać i zasługi do dzisiaj wzbudzają najwyższe uznanie. Mogliśmy się o tym przekonać, słuchając kolejnych wystąpień.

Prof. Jan Bręborowicz, kierownik Katedry i Kliniki Onkologii UM przedstawił jej czasy dawne i współczesne. Prof. Julian Malicki, dyrektor Wielkopolskiego Centrum Onkologii, mówił o latach, gdy szefem Centrum był prof. C. Ramlau. Dr Piotr Tomczak, kierownik Oddziału Chemioterapii w Klinice Onkologii UM, uczeń Profesora, zatytułował swoje wystąpienie „Przełożony i nauczyciel”. Przypominał w nim wiele sytuacji, które zapadły w pamięć współpracowników. Prof. Jacek Jassem, kierownik Katedry i Kliniki Onkologii gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, przyjaciel prof. Cezarego Ramlau, skoncentrował się na blaskach i cieniach medycyny opartej na dowodach naukowych. Nie wszystkie bowiem badania kliniczne, nawet te prowadzone na szeroką skalę, kończą się powodzeniem.

Konferencję zakończyły dwa wystąpienia: doc. Marii Litwiniuk, adiunkta w zespole Profesora („*Non progredi est regredi* – czy zasada ta bezwzględnie obowiązuje w onkologii?) i dr Barbary Czarskiej-Pieńkowskiej („Jak się buduje autorytet w onkologii?”).

Wszystkie wystąpienia, także w wolnych głosach, łączyło kilka elementów: szacunek i uznanie dla Profesora, wdzięczna pamięć o wspólnych latach pracy, często o pionierskich zabiegach i metodach postępowania z pacjentami onkologicznymi. A także przekonanie, że dorobek naukowy i prace prof. Cezarego Ramlau, jego zespołów, wyprzedziły tamte czasy, były elementami pewnej wizji, która w ostatnich latach się urzeczywistnia. Niestety, nie bez trudności. Finansowanie onkologii jest dzisiaj niewystarczające. Leki nowej generacji, coraz kosztowniejsze, nie gwarantują spodziewanej efektywności. Późno wykryte nowotwory nadal leczy się z trudem. Dlatego tak ważna jest profilaktyka. Jej zręby, w postaci sieci opieki onkologicznej, w latach 70., tworzył w Wielkopolsce prof. C. Ramlau.